

Pismo to wychodzi codziennie oprócz świąt uroczystych, o god. 10 przed południem w drukarni ST. GIESZKOWSKIEGO.

PRENUMERATA
Kwartalna.....złp. 12
Miesięczna..... „ 5
Za donic: od wicr: gr: 15



Gazeta Krakowska

OBSERWACYE METROLOGICZNE

Barometr dla lepszego porównania zredukowany na 0° Reaumiura.

Dzien godzina	Barometr na 0° R.	Therm:	Hogrometr	Wiatr	Stan Atmosf.	UWAGI.
7	27 1, 772	-- 1,0	-- 2,0	Wschoni słaby	Pochmurno	Mgła.
10. 12	„ 2, 265	+ 6,2	0,0	„ „	„	
3	„ 2, 010	+ 8,4	+ 1,8	„ „	„	
9	„ 2, 495	+ 3,2	-- 1,8	„ „	Pogoda	

Cześć Urzędowa.

P O L S K A.

Warszawa 14 Marca.

Wskutku woli Najwyższyć, Towarzystwo Królewskie Warszawskie Przyjaciół Nauk, ma być uważane za nieistniejące.

W Warszawie dnia 6 Marca 1833 roku.

Dyrektor Główny Prezydujący w Kommissyi Rządowej Spraw Wewnętrznych i Oświecenia Publicznego:

Hrabia Strogonów.

W Zastępstwie Rsdcy Stanu,

Członek Kommissyi Linde.

Za Sekretarza Jlnego: Deszert.

Cześć Nieurzędowa.

P R U S S Y

Berlin 12 Marca.

Wedle uaynowszych wiadomości z Królestwa pod d. 8 b. m. wybuchła tam choroba zwana Grippa, (podobno tak zwany Krup czyli zapalenie krtani.) — Wiele osób na nią już właśnie zapadło. Lekarze zdają się jeszcze być niepewni w leczeniu jey. Ponieważ cho-

roba ta zaczyna się od kaszlu, kataru, boleńia szyi i piersi, zapisywali więc tylko lekarstwa na uśmierzenie bólu w piersiach.

FRANCYA

Paryż 4 Marca.

Dziennik *Temps* donosi, że osoby otaczające księżną Berry i jey lekarze, dawno domyślali się o jey stanie ciężarnym, lecz ona zawsze tak starannie się ubierała, że niemożna było żadney o tém powziąć pewności. Jenerał Bugeaud odwiedzał często księżną, która (w brew twierdzeniu karolistowskich dzienników,) wcale się przeciw niemu nieuskarżała, aby jey w czemkolwiek ubliżał, raczey postępowanie jego było dla niey ze wszech miar uymującym. Pewnego dnia znajdował się u księżny z Panią Hautefort, gdy przypadkowa okoliczność stan jey zdradziła. Rumieniec okrył jey lica, łyzy stanęły w jey oku, — powstała nagle i wyszła prędko z pokoju. — Zostawiony sam na sam z Panią Hautefost, zaczął nalegać na nią pytaniami, lecz mu dała za całą odpowiedź, że dotąd nie ma sobie nic objawionego, — radziła mu

jednak aby poszedł z nią do pokoju xiężny. Gdy tam wszedł, — spotkała go nieszczęśliwa temi słowy: »*Jenerale, jestem matką, — wyznaję to przed W Panem.*» — Natenczas officer ten dał xiężnie do zrozumienia, że oświadczenie podobne musi być zrobionem na piśmie, i tym sposobem nastąpiło umieszczenie w *Monitorze* wiadomego artykułu. — Za potajemnego małżonka wymieniony był pewien włoski xiąże, który miał towarzyszyć xiężnie do Wandei, i zginać w wiadomym pożarze zamku Penissiere. (G. H.)

W dniu 2 b. m. z rana, straconym tu został znany morderca Rogez, który zamordował nieszczęśliwego kassyera Ramus, i głowę jego w pudełku zamkniętą wrzucił do Sekwany. — Zbrodniarz ten mocno był strapiony w dniu swej kary, i tak osłabiony, że go z trudem wciągnięto na rusztowanie. — Należy tu oddać sprawiedliwość uczuciom honoru w mieszkańcach Paryża, iż zaledwie 200 osób znajdowało się przy wykonaniu tego zbrodniczego czynu. (G. H.)

Dnia 5 Marca: Hrabia Pozzo di Borgo dziś tu jest spodziewany powrotem z Londynu.

Dziennik ministerjalny *Nouvelliste* zawiera urzędowy artykuł, pod względem uczestnictwa Francji do spraw na Wschodzie. Rozpisawszy się dobitnie, w obronie systematycznego postępowania w tej mierze posła francuzkiego w Staubule, mówi w końcu: »Zresztą nowy poseł francuzki admirał Roussin, tej chwili musiał stanąć w Konstantynopolu. Obecność jego, ani wątpić, nada stanowczy charakter dyplomacyi naszej przy ukończeniu tej ważnej sprawy, w której w najzupełniejszym działamy porozumieniu z Angliją.«

Zdaje się że powyższy artykuł umieszczony był na odparcie umieszczonego w *Gazecie Powszechnej Niemieckiej* wychodzącej w Augsburgu listu, jakoby z Konstantynopola pod d. 5 lutego, w którym powiedziane było między innemi: że w obecnym stanie rzeczy na Wschodzie, polityka francuzka znajduje się w sprzeczności z polityką Anglii, której celem jest działać wspólnie z Rossyją; że Francya przechyliła się zupełnie na stronę Mechemeda Alego, i w swojej stronniczości tak daleko się posuwa, iż nawet zagroziła Porcie, że flotta francuska działać będzie wspólnie z egipską. — Niewdając się w ocenienie ar-

tykułu tej osobliwszej korespondencyi, dosyć będzie poprzestać na wystawieniu stanu rzeczy w prawdziwym świetle. — Zaledwie nowe postępy Ibrahima baszy w Anadolii, kazały się obawiać pokazania się wojsk jego nad brzegami Bosforu, gdy zaraz poseł rossyjski uznał za rzecz przyzwoitą powtórzyć Porcie zamiar dania pomocy ze strony swego Dworu, a mianowicie rozkazania flocie rossyjskiej wypłynąć z czarnego morza; zamiar któremu dawniej Francya Anglia i Austria wcale się nie sprzeciwiały. Poseł francuzki protestował przeciwko temu; groził nawet dywanowi zupełnem oderwaniem się Francyi, albowiem porta przyjęciem takowej ofiary z strony Rossyi, zdawała się w pewnym względzie przyjacielskie usługi ostatnich trzech mocarstw, od razu chcieć uchylić. Gdyby w istocie postęp zwycięzki Ibrahima, zagroził stolicę Sultana, w ten czas pozostawał prosty sposób oddalenia tego niebezpieczeństwa użyciem części eskadr, jakie trzy mocarstwa (Francya, Anglija i Rossya) na morzu śródziemnym utrzymują, które zbliżeniem się do Dardanellów, przeszkodziłyby synowi wicekróla przepłynąć do Stambułu. (G. P. S.)

Kuryer Europejski donosi: »Odbieramy najsmutniejsze wiadomości z Bordeaux donoszące: że xiężna Berry, gdy potajemnie jej zamęcie w *Monitorze* ogłoszone zostało, zapadła w opłakany stan cierpienia, trudny do opisania. Przy odejściu kuryera rozeszła się pogłoska, że mała jest nadzieja, uratowania życia xiężny.«

Marszałek Clauzel, ma jak mówią odebrać na powrót dowództwo w Algierze, z powodu że przeciw administracyi jenerała Sawary, liczne zachodzą skargi. (G. P. S.)

Donoszą z Algieru pod dniem 17 lutego, co następuje: W dniu 11 bm. ścieto tu dwóch Arabów, którzy za hersztów powstania w Belidzie oskarżeni byli. — Onegdy, żołnierz z legii cudzoziemskiej, który w grudniu r. z. obdarł jakiegoś Beduina, wyrokiem sądu wojennego na śmierć skazany został.

(G. P. S.)

A N G L I A

Londyn 5 Marca.

W sobotę z rana, JK Mość dawał posłuchanie hrabiemu Grey, xięciu Richemond, lordom Palmerston i Hill, tudzież Sir Robert Gordonowi.

Dziennik *Albion* donosi, że we środę miał lord Grey posłuchanie u króla, naktórém, jak mówią, oświadczyć miał Jego Królewskiej Mości, że tylko jeszcze przez bardzo krótki czas będzie w stanie utrzymać w swoich rękach stér rządu. Wszyscy ministrowie, wyjąwszy lorda kanclerza i P. Stanley, mają także być gotowi podać się do uwolnienia. Teraz atoli zdaje się, że wrażenie jakie sprawiła wyborna mowa Sir Roberta Peel w parlamencie, nową ufnością ożywiła hrabiego Grey, iż będzie w stanie, jeszcze niejaki czas urzędować. Lecz jak przyjdą na stół izb parlamentowych, sprawy skarbowe i pobory, lękamy się, że żadne obstawanie członków parlamentu, niebędące w stanie zastonić go od upadku.

Słychać że hrabia Pozzo di Borgo, jutro będzie na pożegnaniu u króla i tegoż dnia zaraz odjedzie do Paryża. Xiążę Lieven daje dziś dla hrabiego wieczór pożegnalny. Przeszłej soboty odwiedził hrabia razem z xięciem Lieven posła tureckiego Namik paszę.—

Posel niderlandzki baron Van Zuylen van Nyewelt tudzież posłowie neapolitański i brazylijski, pracowali wczoraj w wydziale spraw zagranicznych z lordem Palmerstonem. (Zatem P. Van Zuylen jeszcze niewyjechał.)

Dziennik *Times* donosi także w dzisiejszym umerze, iż ostatnie udzielenie ze strony gabinetu hagskiego, wzniciło nadzieję na gwałtowne rychłego ukończenia sprawy belgijsko-hollenderskiej w drodze ugody, i przyczyniło się do polepszenia kursu papierów.

Wczoraj hr. Pozzo di Borgo, był cały dzień zajęty oddawaniem wizyt pożegnalnych; około południa miał długą konferencyą z lordem Grey.

W wielu okolicach *Willshire* ospa ludzka strasznych narobiła spustoszeń; co przypisują słusznie obstawaniu przy zastarzałym przesądzie, ażeby unikać jey szczyepienia.

(G. P. S.)

Deklaracya xiężny Berry, wielkie tu sprawiła wrażenie. Dziennik *Kuryer* (wspodobie, który każdego prawego człowieka obrzyć musi,) objawia w tej mierze swoje złośliwe zdanie: »Xiężna Berry podaje się za osobę zamężną. Bydź to może, atoli powszechne jest podeyrzenie, że to wesele odbyło się tak jak *Didony*. Tak więc kończy się farsa, która po trajedii obłądów na-

»stąpiła. Wgnana ta rodzina przeszła przez »wszystkie drogi poniżenia, ale ta ostatnia »jest naygorszą.— Że wycierpiała męczeństwo; że utraciła tron,—to było nieszczęściem;— że wgnaną została,—ta zmienność »losów jey, wzbudziła współubolewanie;— »lecz teraz ściągnęła na siebie to, co we »Francyi nad wszystko jest nnydolegliwsze, »że się wystawiła na pośmiewisko.»

Zdaje się że kompanija Wschodnio indyjska, nietylko że nieotrzyma teraz potwierdzenia, ale owszem zdaje się że ministrowie mają zamiar całkiem nieuznać jey za korporacyą i rozwiązać. Krok ten, zrobiłby wielką zmianę w sprawach wschodnio-indyjskich.

(G. H.)

H I S Z P A N I A

Madryt 21 Lutego.

Dwór królewski ma w krótkce przedsięwziąć podróż do Andaluzji i innych prowincyi państwa.

Posada naszego posła w Paryżu, już trzem grandom ofiarowaną była; xięciu San Fernando i hrabiemu Florida Blanca, którzy jey nieprzyjęli; tudzież xięciu Berwik Leria, który został już przecie mianowanym.— Niektórzy utrzymują jednak, iż jeżeli walka pomiędzy ministrami załatwioną zostanie, występujący z ministerium, otrzyma tę posadę, jako wynadgodzenie. Pan Souza Portugal teraz do poselstwa w Petersburgu przydzielony, przeniesiony będzie w tymże stopniu do Londynu.— Margrabia Llanos, były nrzędnik przyboczny przy poselstwie w Rzymie i królewski szambelan, umieszczony będzie w ministeryum spraw zagranicznych: miał on się mocno wstawiać za następstwem do tronu xiężniczki Izabelli, córki królewskiej.

Jenerał Morillo zostawił wolność naywiększej części królewskich ochotników opuszczenia służby;—wielu korzystało z tego pozwolenia.

Wskutek dekretu królewskiego, będą w miastach Saragossie, Seville, Grenadzie, Santiago, Burgos, Maladze i w Kadyxie, założone szkoły rękodzielnicze; arytmetyka, geometrya, mechanika, chemija i rysunki, w zastosowaniu do sztuk i rękodziel, będą głównemi przedmiotami nauk.

W Ł O C H Y.

Rzym 28 Lutego.

Sławny malarz baron Camuccini dostał od króla Francuzów order legii honorowej.

(G.P.S.)

G R E C Y A.

Korfu 24 Lutego.

Doniesienia najnowsze potwierdzają przybycie króla Grecyi do portu w Nauplii. — J. K. Mość wysiadł wraz z rejencją dnia 6 lutego na ląd, w celu odprawienia uroczystego wjazdu do Nauplii, o którym następujący ogłoszono program. —

We środę dnia 25 stycznia (6 lutego) odprawi J. K. Mość wraz z rejencją uroczysty wjazd do Nauplii.

Równy ze dniem zapowiedzą 21 wystrzałów z dział, tę uroczystość z zamku warownego Itschkale.

O godzinie 11 tegoż dnia przed południem, udadzą się wszystkie oddziały królewsko-bawarskiego korpusu, i ustawione będą na drodze z Nauplii do Argos, jako w przeznaczonym miejscu do wylądowania J. K. Mości i rejencji.

Skoro woyska przybędą i ustawione zostaną, dany będzie znak przez trzy wystrzały działowe.

Na pokładzie królewskiej francuzkiej korewety znajdująca się deputacya, z panów Andrzeja Miaulis, Konstantego Bosaris i Plaputos Caliopulos, udadzą się niezwłocznie na pokład królewsko-angielskiej fregaty *Madagaskar* dla zaproszenia J. K. Mości i rejencji do wysiadania na ląd.

Statki w przystani przed Naupliją, stojące na kotwicach eskadry sprzymierzonych mocarstw, jako też znajdujące się tam okręty greckie, tworzyć będą szpaler aż do miejsca wylądowania.

Król i rejenycja, otoczeni przez deputacyą greckiego narodu, wsiądą na przeznaczone do ich przyjęcia szalupy i udadzą się na miejsce lądowania.

Przy odplynieniu będą dawane salwy przez eskadrę trzech sprzymierzonych mocarstw i greckie okręty.

W chwili wysiadania na ląd króla i rejenji, rozpoczną się salwy przez korpus królewsko-bawarski i z zamku Nauplija dawane.

Przy wysiadaniu z szalup przyjmowani będą Król i Rejenycja, przez członków tymcza-

sowego rządu Greoyi, ministrów, gubernatora Nauplii i znakomitszych obywateli, nakoniec przez cywilnych i wojskowych, z różnych części Grecyi.

Prezydent tymczasowego rządu, do którego przyłączą się PP. Bozzaris i Caliopulos jako członkowie tegoż, będzie miał do Króla i Rejenji mowę w języku greckim i zakończy takową uroczystym złożeniem władzy rządowej dotąd wykonywaney.

Po nastąpioney odpowiedzi, wsiądą Król, Rejenycja, adjutant i orszak, na przygotowane na brzegu konie, i cały orszak postąpi niezwłocznie w następującym porządku: — 1.) Kompanija bawarskich strzelców. 2) Sześć set obywateli z Nauplii pieszo, z których jedni nieść będą chorągwie swoich korporacyi, inni gałazki laurowe i oliwne 3) Znakomitsi obywatele Grecyi, którzy przyjmowali Króla w miejscu lądowania. 4) Ministrowie 5) Członkowie tymczasowego rządu. 6) Deputacya greckiego narodu. 7) Kompanija król. bawarskich strzelców. 8) Furier nadworny Króla Jmci 9) Oddział służby Królewskiej. 10) Osoby dworskie. 11) Nowo mianowany komendant miasta, z adjutantami placu i officerami niewcielonemi do woyska, konno. 12) Officerowie ordynansowi Króla. 13) Adjutantci królewscy. 14) Król otoczony członkami rejenji. 15) Naczelnie dowodzący korpusem woyska bawarskiego ze swoim sztabem jeneralnym. 16) Różne oddziały król. korpusu woyska.

Orszak nda się drogą od Argos do Nauplii. Przed rogatkami Nauplii urządzona będzie brama tryumfalna; tu przyjmowani będą Król i Rejenycja przez władze miejscowe (demogerontów)

W samey rogatce komendant placu woyska sprzymierzonego, wręczy Królowi klucze miasta, które J. K. Mość zwróci temuż, dla zachowania, aż do czasu zupełnego odeszcia woysk sprzymierzonych.

Podczas wjazdu do miasta Nauplii, powitany będzie Król 21 wystrzałami działowemi z parku miasta.

Królewsko bawarski korpus woyska uszkuje się w paradzie. Poczem J. K. Mość i Rejenycja udadzą się z całym orszakiem w oznaczonym porządku do kościoła S. Jerzego, pomiędzy ustawionymi szpalerami woysk oboya. — (Dokończenie niniejszego programu, i proklamacyą J. K. Mości Ottona do narodu greckiego, umieścimy później.)